

sygnatura akt III K 82/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, III Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR. Fryderyk Kwiatek

Protokolant: Anna Mendelska

przy udziale Marcina Jawnego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniach: 12 maja 2015 r, 12 czerwca 2015 r, 30 czerwca 2015 r , 15 lipca 2015 r, 27 sierpnia 2015 r, 18 września 2015 r

sprawy przeciwko

1) **K. O.**

synowi L. i B. z domu K.

urodzonemu (...) w W.

oskarżonemu o to, że:

I.w dniu 03 września 2014 r. w W.woj. (...)działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą używając przemocy wobec A. K. (1)w postaci popchnięcia i przytrzymywania a także po uprzednim psiknięciu pokrzywdzonej nieustaloną substancją w twarz . zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2117.50 działając na szkodę A. L. (1)i A. K. (2). przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu za czyny z art.. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. za które odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 2006 r. do 2008 r. od 16.09.2009 r. do 12.05.2014 r.

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk

II.w dniu 17 sierpnia 2014 roku w W., woj. (...), po uprzednim użyciu przemocy - uderzając pięścią w twarz J. M.. przewracając go na ziemię a następnie kopiąc dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 20 zł i telefonu N. (...) powodując straty o łącznej wartości 70 zł, oraz spowodował obrażenia w postaci krwiaka okolicy podoczodołowej lewej i policzka lewego i urazu stawu skokowego prawego bez uszkodzenia układu kostnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu za czyny z art.. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. za które odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 2006 r. do 2008 r. od 16.09.2009 r. do 12.05.2014 r.

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k

sprawy przeciwko

2) **M. K.**

synowi K. i I. z domu G.

urodzonemu (...) w W.

oskarżonemu o to, że:

III. w dniu 17 sierpnia 2014 roku w W., woj. (...), poprzez chwycenie za szyję Z. S.. a następnie chwycenie za nogi i przewrócenie na ziemię spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej powłok głowy okolicy potylicznej, które naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sadu Rejonowego w Wałbrzychu w sprawie (...)z dnia 15.10.2009 r. za czyn z art. 280 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy oraz za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 14.11.2007 r. do 14.11.2007 r. i od 07.03.2008 r. do 31.03.2008 r. i od 24.03.2009 r. do 20.05.2009 r. oraz od 06.05.2010 r. do 13.02.2013 r.

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

IV. w dniu 03 września 2014r w W. woj. (...)działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą używając przemocy wobec A. K. (1) w postaci popchnięcia i przytrzymywania a także po uprzednim psiknięciu pokrzywdzonej nieustaloną substancją w twarz . zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2117.50 działając na szkodę A. L. (1) i A. K. (2), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sadu Rejonowego w Wałbrzychu w sprawie (...)z dnia 15.10.2009 r. za czyn z art. 280 §1 k.k. w zw. za art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy oraz za czyn z art., 280 § 1 k.k. w zw z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 14.11.2007 r. do 14.11.2007 r. i od 07.03.2008 r. do 31.03.2008 r. i od 24.03.2009 r. do 20.05.2009 r. oraz od 06.05.2010 r. do 13.02.2013 r.

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 64 § 2 kk

I. oskarżonego K. O. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, po przyjęciu, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 25.05.2010 r sygn akt (...)za czyny z art. 279 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk popełnione w warunkach art.91 § 1 kk na karę 2(dwóch) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 16 września 2009 r do 16 września 2009 r i od 24 grudnia 2012 r do 12.05.2014 r tj występku z art. z art. 280 § 1 kk w zw z art. 64 § 2 kk , i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 3(trzech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego K. O. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, po przyjęciu, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 25.05.2010 r sygn akt (...)za czyny z art. 279 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk popełnione w warunkach art.91 § 1 kk na karę 2(dwóch) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 16 września 2009 r do 16 września 2009 r i od 24 grudnia 2012 r do 12.05.2014 r tj występku z art. z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 2 kk w zw z art. 64 § 2 kk , i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 3(trzech) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 4 § 1 kk i art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2015 r łączy oskarżonemu K. O. kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 4(czterech) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego M. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, tj występku z art. z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64 § 2 kk , i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

V. oskarżonego M. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku, tj występkę z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 3(trzech) lat pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 4 § 1 k.k. i art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2015 r. łączy oskarżonemu M. K. kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt III i IV części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 3(trzech) lat i 6(sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania oskarżonego K. O. w dniach od 22 października 2014 r. do dnia 18 września 2015 r. zalicza na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt III części dyspozytywnej wyroku;

VIII. na podstawie 63 § 1 k.k. okres zatrzymania oskarżonego M. K. w dniu 12 września 2014 r. zalicza na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt VI części dyspozytywnej wyroku;

IX. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu na rzecz adw. M. S. (1)z Kancelarii Adwokackiej w W.kwotę 1033,20 (tysiąc trzydzieści trzy zł 20 groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu K. O. w postępowaniu przed sądem;

X. zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od poniesienia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 82/15

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mimo stosunkowo młodego wieku oskarżony K. O. był już wielokrotnie karany i odbywał karę pozbawienia wolności, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 25 maja 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...), skazał go za czyny z art. 279 § 1 k.k. popełnione w warunkach art. 91 § 1 k.k. w realiach powrotu do przestępstwa kwalifikowanego z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał tę karę w dniu 16 września 2009 roku i w okresie od 24 grudnia 2012 roku do 12 maja 2014 roku. Podobnie, oskarżony M. K. odpowiadał już w warunkach powrotu do przestępstwa za występki przeciwko mieniu, gdzie wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 15 października 2009 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...), został skazany za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w dniu 14 listopada 2007 roku i w okresie od 7 marca 2008 roku do 31 marca 2008 roku, od 24 marca 2009 roku do 20 maja 2009 roku i od 6 maja 2010 roku do 13 lutego 2013 roku.

Dowód: - informacja o karalności k. 91-93, 221-223

- odpisy wyroków k. 104-107, 231-237.

W 2014 roku oskarżeni pozostawali ze sobą w relacjach towarzyskich: zatrudnieni przy wykonywaniu prac budowlanych w C.spotykali się w miejscu świadczenia pracy, a po pracy razem spożywali alkohol. W dniu 17 sierpnia 2015 roku pokrzywdzony J. M. ze znajomymi, pokrzywdzonym Z. S. i D. U., przyjechali do lombardu mieszczącego się przy ul. (...)w W.. J. M. zamierzał zastawić przecinarkę do cięcia metalu. W pobliżu lombardu, w okolicy ul. (...)i (...)przechodzili oskarżeni, obaj po spożyciu alkoholu. Uwagę oskarżonych przyciągnął telefon, który wypadł J. M. z kieszeni. Oskarżeni ruszyli za pokrzywdzonymi, utrzymując dystans zapewniający powodzenie planowanego przedsięwzięcia. Po otrzymaniu pieniędzy za przecinarkę J. M. wyszedł z lombardu i razem ze znajomymi ruszył ulicą (...). Oskarżeni poszli w ślad za nimi. Po chwili na wysokości dawnego domu towarowego oskarżony M. K. podszedł do

Z. S. a oskarżony K. O. do J. M.. D. U. zatrzymał się po drugiej stronie ulicy, na wysokości sklepu z tostami. Oskarżony M. K. chwycił Z. S. za szyję, a ten złapał napastnika za rękę. W tym czasie oskarżony K. O. uderzył J. M. w pięść w twarz. Pokrzywdzony upadł na ziemię, a wówczas K. O. kopnął go w twarz. Leżącemu z przedniej kieszeni spodni wyjął etui z dokumentami, a z tylnej kieszeni spodni wyjął telefon marki N. (...), wartości 50 zł i banknot 20 zł. Chwilę wcześniej oskarżony M. K. złapał Z. S. za nogi i przewrócił go na ziemię. Upadając, Z. S. uderzył głową o mur. Po zaborze pieniędzy i telefonu oskarżeni zostawili pokrzywdzonych i pobiegli w dół ulicy (...). Ciosy zadane J. M. spowodowały powstanie krwaka okolicy podczołowej lewej i policzka prawego i urazu stawu skokowego prawego bez uszkodzenia układu kostnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni. Upadek Z. S. spowodowany przez M. K. miał następstwa w postaci rany tłuczonej powłok głowy okolicy potylicznej, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni. Mimo dokuczliwych następstw napaści oskarżonych pokrzywdzeni niezwłocznie zawiadomili Policję o zajściu. Trzy dni później M. S. (2) zostawił znajomemu J. M. etui z dokumentami pokrzywdzonego, które znalazł w koszu na śmieci, przy okazji zbierania puszek.

Dowód: - zeznania świadka J. M. k. 8-10, 52-53, 74-75, 121-123, 124-126, 397

- zeznania świadka Z. S. k. 17-19, 54-55, 410
- zeznania świadka D. U. k. 23-24, 59-60
- wyjaśnienia oskarżonego K. O. częściowo k. 197-200
- zeznania świadka M. S. (2) 28-29, 398-399
- zeznania świadka T. B. 26-27
- świadectwo sądowo-lekarskich oględzin ciała
- płyty z zapisem monitoringu k. 37, 58
- protokół odtworzenia płyt k. 38-46, 61
- kopia karty informacyjnej k. 22, 35
- protokół okazania 52-53,
- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin ciała k. 62, 63

Oskarżeni nie poprzestali na tym i w dniu 3 września 2014 roku, powodowani tą samą potrzebą zdobycia pieniędzy na zakup alkoholu, zaplanowali napaść na agencję opłat przy ul. (...) w W., prowadzoną przez pokrzywdzone A. K. (2) i A. L. (1) pod firmą PHU (...) s.j. w W.. Tego dnia, około godziny 16.30 A. K. (2) wyszła z lokalu agencji. Po wyjściu z lokalu A. K. (2) przechodziła obok stojących nieopodal oskarżonych, z których jeden palił papierosa. Pokrzywdzona A. K. (1) była sama w lokalu agencji, kiedy weszli oskarżeni. Pokrzywdzona nie zdążyła się przyjrzeć przybyłym mężczyznom, gdy oskarżony M. K. rozpylił przed twarzą pokrzywdzonej nieustaloną substancję, po czym wbiegł za ladę i pchnął pokrzywdzoną na obrotowy fotel, a następnie przesunął fotel i przytrzymał kobietę, uniemożliwiając jej wezwanie pomocy. W tym czasie oskarżony K. O. szukał pieniędzy. Kiedy w szufladach niczego nie znalazł, zabrał pieniądze leżące na biurku, tj. banknoty o nominale 10 i 20 zł oraz bilon w łącznej kwocie 2117,50 zł. Oskarżony M. K. puścił pokrzywdzoną i razem z K. O. wybiegł z lokalu, a następnie pobiegł w kierunku ulicy (...). Krzyk roztrzęsionej A. K. (1) wołającej „ratunku” zwrócił uwagę właściciela lombardu, R. K., który widział uciekających napastników. Pokrzywdzona przez telefon zawiadomiła Policję o zajściu i zdała relację przełożonym, które wkrótce przyjechały do agencji i przystąpiły do obliczania szkód.

Dowód: - zeznania świadka A. K. (1) 142-143, 398

- zeznania świadka A. K. (2) 153-154, 397
- zeznania świadka A. L. (2) k. 154-156, 397-398
- zeznania świadka R. K. k. 151-152, 398
- płyty z zapisem monitoringu k. 166, 174
- protokół odtworzenia płyt k. 167, 173
- opinia DNA k. 260-268.

Oskarżony M. K. ma 30 lat. Edukację zakończył na etapie nauki w gimnazjum. Utrzymuje dwoje małoletnich dzieci i konkubinę. Pozostaje bez stałego zatrudnienia. Jak już o tym była mowa udział oskarżonego w popełnieniu obu opisanych wyżej występków nie stanowił odosobnionego aktu naruszenia przez niego prawa. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta co robił 17 sierpnia 2014 roku, ale zaznaczył, że w tamtym czasie pracował na budowie z K. O. i nie wykluczył tego, by razem z nim szedł kierunku Placu (...). Oskarżony zaprzeczył, by razem z K. O. miał spożywać alkohol. Oskarżony przyznał, że miesiąc wcześniej w sklepie z używaną odzieżą kupił bluzę zatrzymaną przez Policjantów. W toku postępowania przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego M. K. k. 86-88, 109-111, 394.

Oskarżony K. O. ma 26 lat. Nie wyuczył się żadnego zawodu. Nikogo nie utrzymuje. Pozostaje bez stałego zatrudnienia. Tak jak oskarżony M. K., tak i K. O. odpowiada za swój czyn w ramach kwalifikowanego powrotu do przestępstwa. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony kwestionował swoje sprawstwo, mimo że został rozpoznany przez J. M., z czasem jednak przyznał się do popełnienia czynu z dnia 3 września 2014 roku, stanowczo zaprzeczając, by tego dnia i kiedykolwiek indziej oskarżony M. K. miał mu towarzyszyć. Relacjonując przebieg zdarzenia z 3 września 2014 roku oskarżony ten wyjaśnił, że drugi z uczestników zajścia przytrzymywał za ręce pracownicę agencji, siedzącą za biurkiem, i dodał, że sam w tym czasie zabrał pieniądze w kwocie 1700 zł. Oskarżony przyznał, że drugi z napastników użył gazu wobec pracownicy agencji. W toku postępowania przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego K. O. k. 129-132, 134-136, 197-200, 208, 394.

Sąd zważył nadto co następuje:

W świetle wyników swobodnej oceny dowodów sprawstwo i wina oskarżonych jawiła się jako niewątpliwa. Zbieżne relacje J. M., Z. S. i złożone na etapie postępowania przygotowawczego zeznania D. U., znajdujące odzwierciedlenie w materiale wideo zarejestrowanym przez kamery z monitoringu (płyty z k. 37, 58) oraz identyfikacja sprawców i bluzy M. K. dokonana przez J. M., nie pozostawiały wątpliwości co do osobnego zaangażowania oskarżonych w przebieg zajścia opisanego w pkt II i III części wstępnej wyroku. Podobnie, spójna i logiczna relacja A. K. (1), znajdująca oparcie w zapisie kamer monitoringu (płyty k. 166, 173), zeznaniach właściciela agencji opłat (zwłaszcza A. K. (2) mijającej oskarżonych na chwilę przed zajściem) i prowadzącego sąsiedni lombard, zbieżne z częścią wyjaśnień oskarżonego K. O., pozwoliły na przyjęcie, że obaj oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się czynu opisanego w pkt I i IV części wstępnej wyroku. Wprawdzie A. K. (1) nie była w stanie rozpoznać sprawców rozboju, a K. O. zaprzeczył, by M. K. miał być tym sprawcą, który po użyciu gazu przytrzymywał pokrzywdzoną, to z opinii z badań biologicznych z dnia 19 grudnia 2014 roku jasno wynikało, że w jednej próbce (oznaczonej na potrzeby badania numerem 646/1), pobranej z ustnika niedopałka znalezionej na podłożu brukowym w pobliżu rzeczonyj agencji, stwierdzono mieszaninę DNA pochodzącą od co najmniej dwóch osób, w tym od M. K. i K. O., z wiodącym profilem

zgodnym z profilem M. K.. Do tego, A. K. (2) stwierdziła, że po wyjściu z agencji mijala stojących w pobliżu mężczyzn, których obecność w lokalu zarejestrowała później kamera monitoringu i dodała, że jeden z nich palił papierosa.

Wyjaśnienia oskarżonego M. K., tak jak i jego późniejsze stanowisko procesowe nie trafiło do przekonania Sądu. Oskarżony nie zaprzeczył, by znał K. O. i w sierpniu 2014 roku spotykał się z nim w okolicy Placu (...) w W., ale zdecydowanie wykluczył, by miał dopuścić się napaści na Z. S. i wziąć udział w rozboju. Oskarżony przyznał, że bluza, którą zatrzymali Policjanci należała do niego, a trzeba pamiętać, że J. M. rozpoznał tę bluzę w czasie okazania jako element odzieży jednego ze sprawców zdarzenia z 17 sierpnia 2014 roku. Nadto, w czasie kolejnego okazania J. M. bez najmniejszych wątpliwości rozpoznał drugiego ze sprawców (tego, który bił Z. S.) na fotografii prezentującej oskarżonego M. K.. Z. S. nie zdołał zidentyfikować oskarżonego jako sprawcę zajścia, ale z oczywistych względów nie umniejszało to waloru rozpoznania dokonanego przez J. M.. Odmienne zachowanie obu oskarżonych w czasie przedmiotowego zajścia (chwycenie za szyję Z. S., przewrócenie tego pokrzywdzonego po złapaniu za nogi, uderzenie J. M. w twarz pięścią, kopnięcie leżącego w twarz), absorbujące pokrzywdzonych w odmienny sposób mogło spowodować, że jeden z nich mógł zarejestrować jak wyglądali napastnicy, a drugi pamiętał jedynie jak byli ubrani. Lakoniczne twierdzenie oskarżonego o braku zaangażowania w dokonanie rozboju w dniu 3 września 2014 roku również nie znalazło potwierdzenia w wynikach oceny dowodów przeprowadzonych na okoliczność zajścia w agencji opłat. Wprawdzie A. K. (1) nie zdołała zapamiętać twarzy napastników (opisała jedynie sylwetki obu mężczyzn), oskarżony K. O. zaprzeczył, by drugim sprawcą był M. K., zapis z monitoringu rejestrującego przebieg incydentu nie pozwolił na identyfikację sprawców, jednak wyniki badania śladów biologicznych pozostawionych na ustniku jednego z niedopalków porzuconych w pobliżu agencji, w szczególności stwierdzenie obecności mieszaniny DNA z profilem wiodącym zgodnym z profilem DNA oskarżonego M. K., scharakteryzowane przez eksperta jako „super mocny dowód”, nie pozostawiało wątpliwości co do tego, że tym, który użył przemocy wobec pokrzywdzonej A. K. (1) i rozpylił nieustaloną substancję, był właśnie M. K..

Z podobnych względów wyjaśnienia oskarżonego K. O., nie tak oszczędne, choć równie ostrożne jak chodzi o rolę M. K., nie zasługiwały na wiarę. J. M., Z. S. i D. U. (ten jedynie w postępowaniu przygotowawczym) zbieżnie opisali przebieg zajścia z 17 sierpnia 2014 roku, poczynawszy od zdarzeń poprzedzających zastawienie przecinarki, na ucieczkę sprawców po zaborze pieniędzy i telefonu skończywszy. D. U. zeznał, że nie brał udziału w zajściu i stał w pobliżu sklepu z tostami. Z pewnością to sprawiło, że sprawcy nie zadali sobie trudu, by i w stosunku do D. U. dopuścić się czynu zabronionego. Przynajmniej do czasu utraty równowagi każdy z pokrzywdzonych mógł widzieć co robił drugi napastnik a także zarejestrować czy to wygląd napastników czy ich ubiór, nie zatem dziwnego, że obaj w toku postępowania podejmowali próby rozpoznania osób, których zachowanie zarejestrowały kamery monitoringu. Jedno z nagrań prezentowało jednego ze sprawców w czasie wyrzucania dokumentów J. M., które później w koszu na śmieci znalazł M. S. (2). Z całą pewnością ani J. M. ani Z. S., ani tym bardziej D. U. nie mieli powodu, by pomawiać przypadkowe osoby o popełnienie przestępstwa. Z. S. i D. U. nie rozpoznali w oskarżonych sprawców zajścia i nie upierali się przy tym, że to właśnie osoby ustalone przez Policję w toku postępowania przygotowawczego winny ponieść odpowiedzialność za czyn z 17 sierpnia 2014 roku. J. M. nie znał oskarżonych, nie wiedział jak się nazywali i nie miał z nimi wcześniej ani później styczności, siłą rzeczy zatem wówczas, gdy rozpoznał obu napastników w czasie okazania nie mógł kierować się żadnymi uprzedzeniami ani czynić zadość potrzebie rewanżu.

Ani A. K. (1), ani właścicielki agencji, a tym bardziej mężczyzna prowadzący pobliski lombard, nie byli zainteresowani przyczynieniem się do skazania oskarżonych. Żaden z wymienionych świadków nie zidentyfikował oskarżonych jako sprawców rozboju i nawet A. K. (1) czy A. K. (2) zapamiętały jedynie ubiór i sylwetki napastników. Oskarżony K. O. przyznał się do popełnienia przedmiotowego występkę i tej części jego relacji należało dać wiarę, jeśli mieć na względzie, że z relacji A. K. (1) wynikało, że przytrzymywał ją ten wyższy mężczyzna (M. K.), a pieniądze zabierał ten niższy. Zapis z monitoringu prezentował przebieg zajścia na tyle dokładnie, by można było przyjąć, że zeznania pokrzywdzonej A. K. (1) i wyjaśnienia oskarżonego K. O. w tej części nie miały się z prawdą, sprawcy zadbali jednak o to, by utrudnić identyfikację, a sama jakość nagrania nie pozwalała na ustalenie tożsamości napastników. Jednak ustalenia poczynione przez eksperta porównującego materiał DNA pobrany od oskarżonych i ujawniony na

niedopałkach zebranych w pobliżu wejścia do agencji opłat, wykluczały jakiekolwiek wątpliwości co do ponownego udziału M. K. w przedsięwzięciu realizowane przez K. O..

Sąd miał na względzie opinię biegłego sądowego psychologa z dnia 17 września 2015 roku i oceniając relację D. U., dał wiarę tej części jego zeznań, które świadek złożył w toku postępowania przygotowawczego. Świadek choruje na schizofrenię i padaczkę, ale te schorzenia nie miały wpływu na treść zeznań. Zeznania świadka nie zawierały treści o charakterze psychotycznym. Pierwsze zeznania świadka, złożone krótko po przedmiotowym zdarzeniu, zawierały konkrety, szczegóły, okoliczności towarzyszące. Zeznania składane przed Sądem były lakoniczne, pozbawione szczegółów i danych czasowych i przyczynowych. Rozbieżności w zeznaniach były związane z obniżoną sprawnością procesów poznawczych, w tym pamięci, upływem czasu i nakładaniem się informacji. Obniżona sprawność umysłowa świadka mogła powodować, że świadek nie pamiętał szczegółów i mógł podawać informacje wynikające z nakładania się na siebie różnych obrazów i informacji, dlatego – dzieląc zapatrywania biegłego – Sąd uznał za bardziej wartościowe dowodowo zeznania złożone jako pierwsze, zresztą bliższe relacjom J. M. i Z. S..

Zeznania świadka T. B. i M. S. (2) dotyczyły zwrotu dokumentów zabranych J. M. i jako takie miały jedynie pomocniczy walor przy wyjaśnieniu okoliczności pierwszego zajścia.

Zeznania świadka S. A. w najmniejszym stopniu nie przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy jako że świadek nie miał wiedzy o żadnym ze zdarzeń ujawnionych przez pokrzywdzonych.

Opinia sądowo-psychologiczna została sporządzona przez fachowego, niezależnego eksperta i w sposób rzeczowy prezentowała kwestie ujęte w postanowieniu dowodowym Sądu. Mając jeszcze na uwadze logikę wniosków opinii i jasność wywodów biegłego Sąd bez zastrzeżeń włączył opinię w poczet dowodów szczególnie przydatnych przy odtworzeniu przebiegu zajścia z 17 sierpnia 2014 roku. Podobny walor miały kopie kart leczenia szpitalnego pokrzywdzonych tym występkim, sporządzone na potrzeby procesu leczenia i świadectwa sądowo-lekarskich oględzin ciała, prezentujące jasno następstwa czynów popełnionych przez oskarżonych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonych. Sąd miał na względzie fachowość, rzetelność i niezależność sądów, cechujące opinię prezentującą wyniki badania śladów DNA i stosownie do ustaleń eksperta przyjął udział M. K. w zajściu z 3 września 2014 roku.

Zapis z kamer monitoringu nie pozwolił na identyfikację sprawców, ale i bez tego okazał się pomocny przy weryfikacji zeznań A. K. (1) (a częściowo wyjaśnień oskarżonego K. O.) oraz relacji Z. S. i J. M..

Czyny oskarżonych były bezprawne. Czyn popełniony przez każdego z osobna w trakcie zajścia z 17 sierpnia 2014 roku (czyn z pkt II i III części wstępnej wyroku) stanowił odrębny występki, w ramach którego każdy ze sprawców realizował właściwe sobie znamiona odrębnych czynów zabronionych. Z żadnego dowodu nie wynikało, by w tym przypadku sprawcy działali wspólnie i w porozumieniu, zawiązanym nawet spontanicznie w chwili przystąpienia przez każdego z nich do poszczególnych pokrzywdzonych. Przebieg zajścia wskazywał na to, że zamiarem M. K. nie było dokonanie kradzieży mienia należącego do Z. S.. Oskarżony chwycił go za szyję i przewrócił na ziemię, ale po użyciu przemocy nie zadał sobie trudu, by przeszukać mu kieszenie, tak jak w tym samym czasie zrobił z J. M. K. O., w wyniku czego niczego mu nie zabrał. Oczywiście było przy tym, że użycie przemocy wobec Z. S. pozostawało bez związku z działaniem K. O., wymierzonym w J. M. i – co zrozumiałe – nie stanowiło prawnie relewantnej okoliczności poprzedzającej kradzież na szkodę tego pokrzywdzonego. M. K. spowodował szereg „lekkich” obrażeń u Z. S., zdając sobie sprawę z następstw upadku pokrzywdzonego i wiedząc dobrze, że zachowanie tego ostatniego nie dawało mu do tego powodu, a zatem swoim zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. Fakt powrotu do przestępstwa przed upływem 5 lat od odbycia w dniu 13 lutego 2013 roku kary orzeczonej w warunkach art. 64 § 1 k.k., wyrażający się ponownym popełnieniem umyślnego przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, zdecydował o zakwalifikowaniu takiego działania jako okoliczności wzmiankowanej w art. 64 § 2 k.k. Odmienne niż M. K., oskarżony K. O. dokonał kradzieży po użyciu przemocy wobec J. M.. Po przeszukaniu kieszeni oskarżony zabrał mu pieniądze otrzymane chwilę wcześniej w lombardzie i telefon komórkowy marki N. i uciekł z tymi przedmiotami (dokumenty wyrzucił), a zatem niewątpliwie po rozmyślnym posłużeniu się przemocą jako środkiem umożliwiającym zamach na mienie dokonał zaboru rzeczy

pokrzywdzonego w celu ich przywłaszczenia. Uderzając pokrzywdzonego pięścią w twarz i kopiąc go w twarz po przewróceniu na ziemię K. O. spowodował u niego obrażenia, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, a więc tym samym czynem wyczerpał znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. pozostające stosownie do art. 11 § 2 k.k. w kumulatywnym zbiegu. K. O. powrócił do przestępstwa w warunkach art. 64 § 2 k.k., jako że popełnił umyślnie przestępstwo przeciwko mieniu z użyciem przemocy, ujęte w katalogu czynów opisanych w art. 64 § 2 k.k., wymieniającym także czyn z art. 279 § 1 k.k., za który oskarżony został poprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 k.k. Oskarżony odbył karę 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną poprzednio w dniu 12 maja 2014 roku.

Postąpienie oskarżonych opisane w pkt I i IV części wstępnej wyroku wyczerpało opisane wyżej znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. Tym razem oskarżeni stosownie do porozumienia podzielili się rolami: oskarżony M. K. użył przemocy wobec pracownicy agencji popychając ją, rozpylając nieustaloną substancję i przytrzymując na fotelu, a oskarżony K. O. przeszukiwał szuflady i ostatecznie zabrał pieniądze w banknotach i bilonie na sumę 2117,50 zł. Każdy ze sprawców swoim zachowaniem wyczerpał część znamion występku z art. 280 § 1 k.k. z zamiarem osiągnięcia wspólnego, założonego na początku celu, który stanowił zabór pieniędzy. Sprawcy zaplanowali dokonanie rozboju, jako że oskarżony M. K. wziął pojemnik z nieustaloną, sprężoną substancją, której zamierzał użyć wobec pracownika agencji, a do tego oskarżeni weszli do agencji dopiero wówczas, gdy pokrzywdzona A. K. (1) pozostała sama w lokalu. W ten sposób oczywiście umyślnie zdecydowali się dokonać zamachu na mienie właścicielki agencji i użycie przemocy wobec pracownika, pozostając w realiach opisanego wyżej powrotu do przestępstwa.

Czyny oskarżonych były zawinione. Oskarżeni są dorośli i w pełni poczytalni. W czasie czynów mieli rozeznanie wystarczające do prawidłowej oceny następstw zamachu na mienie pokrzywdzonych i czynów godzących w ich życie i zdrowie. Dysponując sporym doświadczeniem wyniesionym z wieloletniego pobytu w zakładzie karnym oskarżeni musieli co najmniej liczyć się z tym, że planowane przedsięwzięcia będą pozostawać w rażącej sprzeczności z obowiązującym prawem i narażać ich na dolegliwość kolejnego osadzenia w zakładzie karnym. Mimo to dali wyraz rażącemu lekceważeniu prawa i przekonaniu o absolutnej bezkarności, kiedy bez najmniejszych skrupułów zdecydowali się popełnić opisane przestępstwa. W tych okolicznościach nie można było uznać sytuacji życiowej oskarżonych ani warunków, w jakich przyszło im działać, za usprawiedliwiające w najmniejszym choćby stopniu popełnienie wzmiankowanych przestępstw. Mając wzgląd na wagę występków popełnionych nie dalej jak rok po odbyciu kar orzeczonych poprzednio Sąd przyjął, że stopień winy był wysoki.

Wymierzając oskarżonym kary jednostkowe Sąd miał na uwadze granice ustawowego zagrożenia przewidzianego za poszczególne występkі, przyjmując za podstawę skazania w pkt II ten ze zbiegających się przepisów, który w myśl art. 11 § 3 k.k. przewidywał surowszą karę. Sąd miał nadto na względzie stopień winy, limitujący odpowiedzialność oskarżonych, w tym przypadku niewątpliwie wysoki. Sąd miał na uwadze, że oskarżeni planowali popełnienie czynu opisanego w pkt I i IV części wstępnej wyroku i zawczasu przygotowali się do jego popełnienia. Sąd miał nadto na względzie rozmiar uszczerbku spowodowanego przez oskarżonych w mieniu pokrzywdzonych czynami opisanymi w pkt I, II i IV części wstępnej wyroku, i miał na względzie, że K. O. nie krył, że nim i drugim sprawcą powodowała chęć zdobycia pieniędzy na zakup alkoholu, nie tracąc z pola widzenia, że inne cele przyświecające oskarżonym również nie usprawiedliwiałyby ich zachowania. Nadto, Sąd miał na uwadze brutalność oskarżonych i ich determinację, wyrażającą się w rozpyleniu nieustalonej substancji wobec pracownicy agencji i uderzeniu J. M. pięścią w twarz, kopaniu leżącego pokrzywdzonego przez K. O. i przewróceniu Z. S. przez M. K.. Niezależnie od tego Sąd miał na uwadze, że zachowanie oskarżonych spowodowało „lekki” uszczerbek na zdrowiu J. M. i Z. S., mając jednak na uwadze, że - przynajmniej jak chodziło o K. O. - zabór mienia uczynił niecelowym dalsze zadawanie uderzeń, nie poczytał tego za okoliczność przemawiającą na korzyść tego podsądnego. Mając to na uwadze, Sąd powziął przekonanie o potrzebie wymierzenia surowych kar za każdy z czynów, a w konsekwencji nie mniej surowej kary łącznej. Sąd miał na uwadze, że oskarżeni powrócili do przestępstwa i tym samym dowiedli braku pozytywnych efektów dotychczasowego, wieloletniego oddziaływania karnoprawnego. W realiach braku jakichkolwiek szczególnych okoliczności przemawiających za wyjątkowym stosowaniem środka probacyjnego Sąd zdecydował się wymierzyć oskarżonym bezwzględne kary pozbawienia wolności, mając przy tym na uwadze szczególną dyrektywę, obligującą do wymierzenia kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Oceniając postawę życiową oskarżonych przez

pryzmat dotychczasowej karalności i „dorobku” wypracowanego przez nich po opuszczeniu zakładu karnego Sąd przyjął, że proces demoralizacji oskarżonych postępuje, ujawniając się w kolejnych skazaniach, a to wymagało zdecydowanej reakcji adekwatnej do manifestowanej niezmiennie gotowości naruszania prawa.

Kary jednostkowe, przekraczające znacząco dolną granicę ustawowego zagrożenia, stanowią odpowiednią przeciwwagę dla bezprawia, jakim cechowało się zachowanie oskarżonych. Wymierzenie tak surowych kar skłoni oskarżonych, kalkulujących korzyści i ryzyko, które będzie za sobą niosło popełnianie kolejnych przestępstw, do zmiany postawy życiowej i - choćby w obawie przed doświadczeniem dolegliwości kolejnego wieloletniego skazania - porzucenia nawyku naruszania prawa. Wymierzenie wzmiankowanych kar nie pozostanie bez wpływu na innych adresatów norm prawnych, przynajmniej tych, którzy należą do bliskich czy znajomych oskarżonych, jako że uświadomi im, że prawo rzeczywiście obowiązuje i wpoi im przekonanie (albo tylko w takim przekonaniu utwierdzi), że odpowiedzialność za jego naruszenie jest nieuchronna.

Sąd wymierzył oskarżonemu K. O. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, a oskarżonemu M. K. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, decydując stosownie do art. 85 k.k. i dyrektyw art. 86 § 1 k.k. o potrzebie oddania istoty przedmiotowego zbiegu przestępstw, obejmującego występki popełnione w krótkich odstępach czasu, zrealizowane (w przypadku K. O.) z tym samym zamysłem i mające za przedmiot to samo dobro. Decydując o wieloletnim pozbawieniu oskarżonych wolności Sąd ocenił przestępczą aktywność oskarżonych i uznał, że poniesienie odpowiedzialności w takim kształcie będzie odpowiadać potrzebie adekwatnego ukarania za zbiegające się przestępstwa. Sąd przyjął, że przepisy ustawy – Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją z 1 lipca 2015 roku były względniejsze dla sprawców, już choćby ze względu na teoretyczną możliwość wyjątkowego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wymierzonej wobec sprawcy odpowiadającego w warunkach art. 64 § 2 k.k., dlatego kary łączne wymierzył zachowując rozwiązania obowiązujące w czasie popełnienia rzeczonych występów.

Oskarżeni byli pozbawieni wolności (oskarżony K. O. był tymczasowo aresztowany, a oskarżony M. K. był zatrzymany) toteż Sąd zgodnie z obowiązującym poprzednio art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres stosowania środków zapobiegawczych na poczet wymierzonych oskarżonym kar łącznych.

Oskarżony K. O. korzystał z pomocy obrońcy ustanowionego z urzędu. Koszty obrony nie zostały poniesione, dlatego Sąd w myśl art. § 19 ust. 1 i § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził na rzecz adwokata, któremu powierzył obowiązek świadczenia takiej pomocy, należność uwzględniającą stosowny podatek.

Mając na względzie, że oskarżeni, pozostający bez stałej pracy (oskarżony K. O. dodatkowo przez długi czas był pozbawiony wolności), nie mają żadnych środków utrzymania pozwalających na poniesienie bez większych dolegliwości kosztów sądowych, w myśl art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił ich od poniesienia tych należności, zaliczając wydatki powstałe od chwili wszczęcia postępowania na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji.